

Projekt Eurasia Regina
Autor tekstu: **Waldemar Bartosik**

Jego Ekscelencja XI JINPING
Prezydent Chińskiej Republiki Ludowej
Pekin

Jego Ekscelencja
WŁADIMIR W. PUTIN
Prezydent Federacji Rosyjskiej
Moskwa

Ekscelencje,

Piszę do Panów z Polski. Kraju ludzi dumnych, bohaterskich i kreatywnych, którzy niejednokrotnie w historii zadziwiali i inspirowali świat. Lecz zarazem kraju, przez tę historię po wielokroć potwornie doświadczanego. Piszę z tej Polski, która zrodziła 10 milionową Solidarność ludzi miłujących pokój, pragnących życia w wolności, szczęściu i dostatku dla siebie i przyszłych pokoleń. (...)

Przed 85 laty, w „czarny” październikowy czwartek, na giełdzie nowojorskiej wybuchł pierwszy o tak niewiarygodnym zasięgu światowy kryzys gospodarczy. Nie wnikając w przyczyny i bezowocne działania zaradcze, potworną jego implikacją była II Wojna Światowa, dziesiątki milionów ofiar, niewyobrażalne w poprzednich konfliktach zniszczenia.

Przed sześciu laty, za sprawą „rynków finansowych”, wybuchł porównywalny w skali destrukcji z poprzednim — kryzys o zasięgu światowym. W wielu krajach, indeksy opisujące skalę recesji są podobne. Jak choćby bezrobocie, oscylujące w przedziale 18-30 i więcej procent.

Istnieje obawa, że wywołany, długotrwały kryzys, zrodzi pokusę pobudzenia wzrostu impulsem gospodarki wojennej. Bo ten algorytm został przećwiczony w poprzedniej wojnie światowej i przyniósł oczekiwane skutki. A nikt — jak dotąd — nie wymyślił czegoś równie skutecznego. Chociaż zbrodniczego.

Problemem, ważącym zatem na decyzji o wojnie lub pokoju — jest pobudzenie gospodarki świata.

Wyjść przeto należy od bezspornej tezy i pozadyskusyjnej konstatacji: w XXI wieku, centrum świata, przeniesie się w rejon Pacyfiku. Europa zaś ulegnie zmarginalizowaniu. Aby ten dyskredytacyjny i zgubny dla Polski i Europy proces powstrzymać, jest szansa — nasze położenie geopolityczne, przez stulecia będące przekleństwem — z pożytkiem dla państwa i narodu wykorzystać. Przez podjęcie i realizację szaleni ambitnego, ale i ogromnie ekscytującego projektu transkontynentalnej magistrali kolejowej EurAsiaRegina, dla której historyczną prefiguracją byłby Jedwabny Szlak epoki Dżyngis Chana i Marco Polo. Szlak który by zbliżył i jednoczył wielkie narody Chin i Dalekiego Wschodu, Federacji Rosyjskiej oraz Zjednoczonej Europy, tworząc na krańcowych i pośrednich ogniwach magistrali potężne suche porty i centra handlowe, sprzyjające radykalnemu ożywieniu tych regionów i wzmocnieniu transkontynentalnej współpracy narodów. Ale też wielokrotnie skracając tradycyjne, morskie szlaki wymiany towarowej.



Jedwabny Szlak w I w. n.e.

Pomysł reaktywowania w XXI wieku idei „Jedwabnego Szlaku” rodem ze starożytności i wczesnego średniowiecza, może się wielu wydać naiwnym i chybionym. Jednak nic bardziej błędnego. Historia nowożytna bezspornie dowodzi, że supremację ma ten, kto kontroluje światowy handel, podstawę dobrobytu i dominacji gospodarczej, implikującej potęgę militarną. Lecz pod warunkiem, że pozycję swą chce i potrafi obronić. Roztropnością, nie walką.

Gdy XV wieczna Europa, odcięta od dostępu do Wschodu przez Turcję, skierowała swą penetrację na szlaki morskie, cesarstwo Chin było już najpotężniejszym państwem świata, morskim imperium, panującym na południowym Pacyfiku i Oceanie Indyjskim — aż po wybrzeże Afryki, a jego wielka i potężna Flota Skarbów, przy której floty Kolumba i Magellena wydawać się mogły karłami — nie miała sobie równych aż po wiek XIX, gdy do szczytu potęgi doszła marynarka brytyjska. Historia późniejszych imperiów kolonialnych, ekspansji i dominacji światowej, nierozłącznie się wiąże z panowaniem na oceanicznych szlakach, a wiek XXI w niczym nie odbiega od tej reguły. A skoro tak, to fakt ten w sposób oczywisty przywraca wagę szlakom lądowym zwłaszcza, jeśli chce się pozostać w bezkonfrontacyjnym wariantcie wzrostu gospodarczego, w obliczu obecnego status quo na morzach i oceanach.

Ale sądzę także, że istnieją co najmniej trzy ogromnie ważne przesłanki wyboru proponowanej tu opcji dalszego rozwoju i ekspansji Chin w dotychczasowej skali i w powiązaniu ze wzrostem mojego kraju — Polski, Federacji Rosyjskiej i krajów tranzytowych:

1) Republika Chin, gdzie dynamika postępu ogniskuje się na wschodzie, w przybrzeżnym pasie Pacyfiku, będzie w nieodległym horyzoncie czasowym musiała aktywizować interior, w imię zachowania równomiernego rozwoju gospodarczego, spokoju społecznego i wzmocnienia integralności państwa.

2) Republika Chin będzie — w imię bezpieczeństwa rozliczeń transakcji handlowych — musiała dywersyfikować intensywność kierunków eksportu, nadając kontynentalnej EuroAzji co najmniej równorzędne znaczenie z transpacyficzną orientacją wschodnią. Przyczółek w Polsce, bazujący na szerokotorowej magistrali kolejowej biegnącej przez cały kontynent, stworzyłby impuls do budowy na krańcowych ogniwach największych suchych portów świata, centrów międzynarodowego handlu, zaś w Polsce dodatkowo ośrodka reeksportu na obszar całej Unii i państw basenu Morza Śródziemnego.

3) Wreszcie Republika Chin i Federacja Rosyjska, akceptując ten kierunek ekspansji, pobudzi rozwój tranzytowych „państw surowcowych”, zapewniając sobie przyjazne zaplecze strategiczne krajów, z inicjatywą tą stowarzyszonych.

Oś magistrali, z definicji byłaby szlakiem pokoju, stąd idea nazwania jej EurAsiaRegina i stanowiłaby bezsporną predestynację dla pokojowej Nagrody Nobla dla jej twórców i realizatorów.

Już słyszę głosy, że to rojenia i naiwne mrzonki. Dalibóg, nikt tego zarzutu nie sformułował wobec N.Sarkozy’ego, gdy snuł marzenia o Morzu Śródziemnym, jako wewnętrznym akwenie

francuskiej strefy wpływów politycznych i gospodarczych. Niech będzie to przestroga dla nieuchronnych przesmiewców i krytykantów, by ich kontestacje i szyderstwa, przeciw nim się nie obróciły. Rozmach tu sugerowanego przedsięwzięcia, byłby porównywalny z budową kanału Sueskiego i Panamskiego, a efekty geopolityczne, ekonomiczne i integracyjne — nie mniej imponujące.

Śmiałość i rozmach koncepcji, tylko z pozoru może porażać i paraliżować. W ogarniętym kryzysem i niepewnością jutra świecie bez wizji, dla krążących, potężnych i żarłocznych kapitałów, EurAsiaRegina, byłaby nęcącą perspektywą i ponętną propozycją inwestorską, stałaby się potężnym kołem zamachowym chińskiej, rosyjskiej, polskiej i światowej gospodarki. A co najważniejsze — realną alternatywą dla opcji pobudzenia metodami gospodarki wojennej. U nas bowiem stworzyłaby szansę zbudowania największego, suchego portu świata, który z Polski by uczynił centrum globalnej wymiany handlowej, powiązane z najdynamiczniejszymi gospodarkami Europy i Azji. A świat zyskałby tylko przyśpieszenie i silniejszą integrację. Trzeba do tego odwagi, politycznej woli i perspektywicznej wyobraźni, trzeba ludzi niebanalnego formatu i wypracowanej, wysokiej pozycji, którzy zdołają tchnąć ożywczego ducha w tę fascynującą i w najwyższym stopniu rozwijającą i integracyjną ideę.

Jej polot, ambicja i dalekosiężność wizji sprawi, że ludzie zaakceptują niezbędne restrykcje i wyrzeczenia, oraz wyciszą każdy klangor i jazgot, który mógłby się pojawić ze środowisk malkontentów albo osób pozbawionych wyobraźni i niezdolnych do wypracowania własnej, porywającej wizji państwa.

Do takich czynów, dzieł i celów, dziś tylko Wy, Wielce Szanowni Panowie, posiadacie dowiedzione predyspozycje i historyczne predestynacje. Dlatego Polska i Świat, jak nigdy dotąd, dziś Was potrzebuje.

Kreślę się z wyrazami należącego szacunku....

Waldemar Bartosik

Ur. 1951. Absolwent Akademii Ekonomicznej w Katowicach.
Prywatny przedsiębiorca z Bytomia

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 02-07-2014 Ostatnia zmiana: 03-07-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9690) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9690>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji

zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl